

Wspaniała szlifierka do walców hutniczych nowym sukcesem polskiej myśli technicznej

STALINOGRÓD

Ponad 3 tys. nie powtarzających się części, zestawionych w 63 różnych zespołach, składa się na potężną szlifierkę do walców — maszynę po raz pierwszy wybudowaną w kraju w Fabryce Urządzeń Mechanicznych w Porębie k. Zawiercia na podstawie polskiego projektu. Szlifierka ta ma być demonstrowana na Międzynarodowych Targach w Lipsku.

Twórcą projektu tej nowej obrabiarki, która szlifować będzie walce hutnicze przekraczające wagę 30 ton z dokładnością do jednej setnej milimetra, jest inż. Ilja Joffe z Centralnego Biura Konstrucyjnego Obrabiarek.

Już po zaćmieniu

„Nie udało się” — oczywiście dla dziesiątków tysięcy widzów, którzy uzbromieni w okopconej szkielecie już od godziny 12.40 polowali na gwiazdy, wybuchy słonecznej materii gazowej oraz na świetlną koronę dookoła słońca. Gęste chmury, jakie w czasie zaćmienia zakryły słońce nie pozwoliły na dogodne obserwowanie przebiegu tego ciekawego zjawiska. Jedynie kilka razy w ciągu niewiele minut przejaśniało się w chmurach i wówczas mieliśmy możność dostrzec, jak tarcza księżyca „polyka” stopniowo tarczę słońca.

W poznańskim Obserwatorium Astronomicznym UP — dr Koebeke przez cały czas zaćmienia trwał przy lunecie w wieży obserwacyjnej. Po zaćmieniu opowiedział nam swe wrażenia.

— Dokonałiśmy pewnych spostrzeżeń i poczyniliśmy notatki, ale wyniki obserwacji okazały się z powodu chmur — bardzo skromne.

Bogaty materiał z obserwacji zaćmienia przysłał niewątpliwie nasz astronomowie z rejonu Suwalszczyzny, dokąd wszystkie obserwatoria polskie wysłały swe ekipy. Z Poznania pojechał tam prof. dr Witkowski wraz z mgr. Dobrzyckim i mgr. Domińskim.

Nam, przygodnym widzom „nie udało się”. Musimy pocieszyć się tym, że za jakieś 200 lat będzie u nas widoczne następne zaćmienie i, że wtedy pogoda dopisze... (kb)

GTAS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZYTELNIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, piątek 2 VII 1954 r.

Nr 156 (3212)

Wspaniałe osiągnięcia radzieckich uczonych i inżynierów

Pierwsza w Związku Radzieckim elektrownia o napędzie atomowym rozpoczęła produkcję

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłasza następujący komunikat Rady Ministrów ZSRR o uruchomieniu w Związku Radzieckim pierwszej elektrowni

Premier Czou En-lai opuścił Rangun

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin podaje z Rangun (Burma), że premier Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai opuścił 29 czerwca Rangun, udając się samolotem do Pekinu.

Tysiące Burmańczyków i Chińczyków zebranych na lotnisku serdecznie żegnało premiera Czou En-laia.

Lud Gwatemali nie został zwyciężony lecz zdradzony

NOWY JORK (PAP)

Amerykańskie agencje prasowe donoszą, że pułkownik Monzon, który, jak wiadomo, dokonał 29 czerwca br. zamachu stanu w Gwatemali, zawarł za pośrednictwem tzw. „organizacji panamerykańskiej” (organizacja, przy pomocy której Stany Zjednoczone realizują swą politykę w Ameryce Południowej), porozumienie z dowódcą wojsk interwencyjnych — płk. Armasem w sprawie zawieszenia broni.

Agencja Associated Press donosi, że Monzon zwrócił się do rządu Stanów Zjednoczonych i do rządu Republiki San Salvador z prośbą o pomoc w celu „przywrócenia pokoju w Gwatemali”. Z drugiej strony Agencja Associated Press podkreśla, iż

przemysłowej o napędzie atomowym:

Wysiłkiem uczonych i inżynierów w Związku Radzieckim zakończone zostały obecnie pomyślnie prace nad zaprojektowaniem i budową pierwszej elektrowni przemysłowej o napędzie atomowym, której moc użytkowa wynosi 5 tys. kilowatów.

Dnia 27 czerwca 1954 r. elektrownia atomowa została uruchomiona i dostarczała prądu elektrycznego przemysłowi i rolnictwu przyległych rejonów.

Turbina przemysłowa pracuje po raz pierwszy nie przez spalanie węgla lub innych rodzajów paliwa, lecz za pomocą energii atomowej — rozszczepiania jądra atomu uranu.

Przez uruchomienie elektrowni atomowej dokonany został realny krok w kierunku pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Radzieccy uczeni i inżynierowie pracują nad budową elektrowni przemysłowych o napędzie atomowym, których moc wyniesie 50—100 tys. kilowatów.

XVIII sesja Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ rozpoczęła obrady

GENEWA (PAP)

Dnia 29 ub. m. rozpoczęła się w Pałacu Narodów XVIII sesja Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ. W obradach sesji biorą udział przedstawiciele 18 krajów, m. in. ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Indii, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Porządek dzienny obrad sesji obejmuje przeszło 30 punktów. Omówiona ma być m. in. światowa sytuacja gospodarcza, sprawozdania komisji Rady, jak np. europejskiej komisji gospodarczej, komisji praw człowieka, UNESCO.

Sesja Rady Społeczno-Gospodarczej trwać będzie do pierwszych dni sierpnia.

Surowe kary za sabotaż obowiązkowych dostaw

Ogromna większość rolników Wielkopolski sumiennie wykonuje swe obowiązki wobec państwa. Terminową dostawą żywcia i mleka chłopcy pracujący dokumentują swój patriotyzm oraz dają wyraz rozumieniu więzi politycznej i ekonomicznej, łączącej pracującego rolnika z jego bratem — robotnikiem w mieście. Istnieją jednak jeszcze kulackie jednostki oraz ich poplecznicy, którym nie w smak idzie sprzedawanie państwu produktów gospodarskich.

W tych dniach Sąd Powiatowy w Krotoszynie rozpatrywał sprawę Franciszka Łakomego, chłopca gospodarującego na 13 ha dobrej ziemi w gromadzie Staniewo. Łakomy dostarczył na punkt skupu zaledwie 44 kg żywcia, podczas gdy plan jego wynosił 404 kg. Oskarżony próbował tłumaczyć się rzekomo „chorobą” warchlaków. Aktyw gromadzki ujawnił jednak, że wykryły te są bezpodstawne. Łakomego pozbawiono w roku sądowym na 9 miesięcy wolności.

Przed wokandą Sądu Powiatowego w Krotoszynie stanął również pod zarzutem złośliwego uchylania się od obowiązkowych dostaw żywcia Józef Karol, 12-hektarowy rolnik z gromady Koźmin — Biały Dwór. Karol zalegał z oddaniem żywcia w ilości 362 kg. Na rozprawie sądowej twierdził, że „nie wiedział” ile jest państwu winien, jakkolwiek o wymiarze planu kilkakrotnie powiadał go Prezydium GRN.



CAF. — fot. Tymiański.

Dnia 28 czerwca br. przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki przyjął 33-osobową delegację uczestników III ogólnokrajowego zlotu produkcyjnych czytelników wiejskich. Na zdjęciu: przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki i wiceprezes Rady Ministrów — Jakub Bermań wśród uczestników spotkania.

Doniosły plon ze Sztokholmu

Odezwa do uczestników konferencji genewskiej, wywołująca do przywrócenia pokoju w Indochinach i do uregulowania sprawy Korei, odezwa do Organizacji Narodów Zjednoczonych o zmuszenie najeźdźców do wycofania się z Gwatemali, rezolucja ogólna, wskazująca drogę do odprężenia międzynarodowego — oto plon konferencji na rzecz osłabienia napięcia międzynarodowego, która kilka dni temu zakończyła swe obrady w Sztokholmie.

Te doniosłe uchwały konferencji, poświęcone najbardziej pasjonującemu całej światu problemowi utrzymania pokoju, wywołały znamienne reakcje w pewnych kołach międzynarodowych. Jest reguła, że wszystkie wysiłki, zmierzające do uratowania świata przed nową wojną, po wdują ataki wściekłości ze strony agresywnych kół amerykańskich oraz podległych im kół w Europie. Dlatego i tym razem konferencję zaatakowała reakcyjna prasa amerykańska i niektóre inspirowane z tego samego źródła gazety europejskie.

Wzburzenie agresywnych kół amerykańskich, prowadzących „zimną wojnę”, usiłujących stoperdować pokojowe wysiłki konferencji genewskiej i rozszerzyć wojnę w Indochinach, było tym większe, że konferencję sztokholmską, reprezentującą społeczeństwa 30 krajów Wschodu i Zachodu, zwołano z inicjatywy grupy francuskich działaczy spo-

łecznych, w tym również deputowanych różnych odcieni politycznych do Zgromadzenia Narodowego. Wymienić należy spośród uczestników konferencji także członków Hinduskiego Kongresu Narodowego i angielskiej Labour Party, deputowanych do parlamentu japońskiego i włoskiego, deputowanych partii rządzących Argentyny i Brazylii, przedstawicieli wielkiego narodu chińskiego, deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR, przedstawicieli krajów demokracji ludowej, wreszcie przedstawicieli różnych organizacji religijnych, uczonych i pisarzy wielu krajów.

Ten skład konferencji przekreślił oczywiście insynuacje prasy amerykańskiej oraz nie których gazet szwedzkich i szwajcarskich, że chodzi o „wielki komunistyczny”. Międzynarodowa konferencja sztokholmska, reprezentująca różne kierunki polityczne i religijne, różne klasy i warstwy społeczne 30 krajów, uchwaliła szereg dokumentów, potępiających wyścig zbrojeń, „zimną wojnę”, produkcję bomb wodorowych i zbrodnicze eksperymenty z tą bronią oraz stwierdziła m. in. w rezolucji ogólnej:

„Różnica ustrojów politycznych i społecznych sama przez się nie jest bynajmniej nieuchronną przyczyną, wiążącą do wojny. Pokojowe współistnienie jest zupełnie możliwe pod warunkiem, że prawo wszystkich narodów zarówno dużych, jak i małych uznawane będzie de facto i de iure.”

Innymi słowy konferencja w Sztokholmie potępiła politykę wojenną imperializmu i wskazała drogę do złagodzenia napięcia międzynarodowego, żądając zwłaszcza konsekwentnych wysiłków od uczestników konferencji genewskiej.

Skład konferencji sztokholmskiej i oddźwięk, jaki uchwalały jej wywołały w świecie, są jednym jeszcze dowodem, że narody pragną pokoju i nienawidzą agresorów imperialistycznych, którzy poprzez „zimną wojnę” i rozszerzanie istniejących konfliktów pragnęliby popchnąć świat w odmet trzeciej wojny światowej. Jest to także jeszcze jeden dobitny dowód, że pokojowa inicjatywa Związku Radzieckiego wyraża najgorętsze pragnienia i najsłabsze dążenia ludzkości.

Kłeska żywiolowa w Austrii

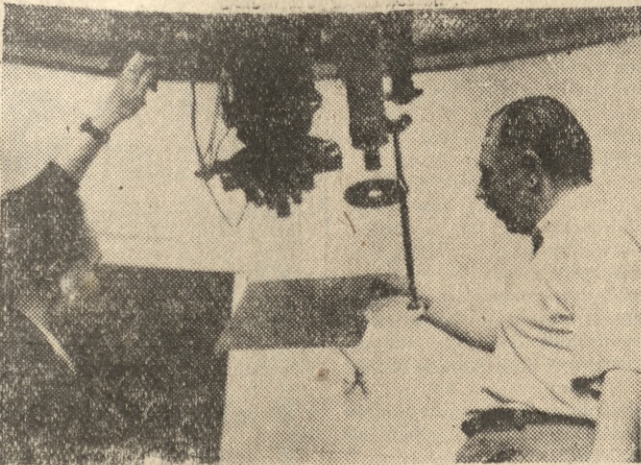
WIEDEŃ (PAP)

Ulewne deszcze i burze gradowe wyrządziły w tych dniach w Austrii ogromne szkody, które prasa ocenia na kilka milionów szylingów.

W wielu okolicach wskutek powodzi uległy zatopieniu domy mieszkalne, zakłady przemysłowe, zerwane zostały mosty. Wiele przedsiębiorstw przerwało pracę. Szczególnie silnie ucierpiały zasiewy. W niektórych okolicach uległo zniszczeniu od 70—90 proc. zasiewów żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia oraz ogrody i sady. W wielu punktach Austrii została przerwana komunikacja kolejowa. Są ofiary w ludziach.



Ci mali „astronomowie” obserwują zaćmienie Słońca przez zakopane szybki i są ze swych spostrzeżeń bardzo zadowoleni.



Niecodzienne zjawisko — zaćmienie Słońca obserwowali astronomowie naukowcy jak i liczne rzesze naszego społeczeństwa. Na zdjęciu dr Koebeke i mgr Moczko śledzą przebieg zaćmienia w obserwatorium poznańskim.

W Polsce bawi angielska bojownicza o pokój Monika Felton

Na zaproszenie Polskiego Komitetu Obronców Pokoju bawi w Polsce wybitna angielska bojownicza o pokój — Monika Felton, laureatka Nagrody Stalińskiej, „za utrwalenie pokoju między narodami”, członek Światowej Rady Pokoju.

Zrobimy wszystko, aby zapewnić pokój na świecie

Oficjalny komunikat o wynikach rozmów między premierem Czou En-lai'em a premierem U Nu

Agencja Nowych Chin donosi z Rangunu, że w wyniku rozmów między premierem Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laiem a premierem rządu burmańskiego U Nu został ogłoszony następujący komunikat oficjalny:

1) Na zaproszenie premiera rządu burmańskiego U Nu premier Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai w drodze z Genewy do Pekinu zatrzymał się przez 2 dni w stolicy Burmy — Rangunie.

Podczas tej wizyty obaj premierzy omówili w atmosferze szczerości problemy interesujące oba kraje.

2) Podkreślili oni ponownie, że uczynią wszystko, co leży w ich mocy, aby zapewnić pokój na całym świecie, a w szczególności w Azji południowo-wschodniej oraz wy-

razili nadzieję, że omawiana obecnie w Genewie sprawa przywrócenia pokoju w Indochinach będzie uregulowana w sposób zadowalający.

3) Obaj premierzy stwierdzili zgodnie, że zasady, na jakich opierają się stosunki między Chinami i Indiami, a mianowicie:

1) wzajemne poszanowanie całości terytorialnej i suwerenności obu krajów, 2) zasada nieagresji, 3) zasada nieingerowania w sprawy wewnętrzne każdego z sygnatariuszy, 4) zasada wzajemnego

poszanowania równości i obojętności, 5) zasada pokojowego współistnienia obu państw — powinny również obowiązywać w stosunkach między Chinami a Burmą. Gdyby zasady te były przestrzegane przez wszystkie

Hitlerowscy oprawcy z obozu w Stutthofie odpowiadają za swoje zbrodnie przed trybunałem wojskowym

BERLIN (PAP)

Przed Trybunałem Wojskowym w Metz zakończył się, trwający od dwóch tygodni, proces przeciwko 83 oprawcom hitlerowskim z obozu koncentracyjnego w Stutthofie w Alzacji, z których 62 sądzonych jest zaocznie.

Zeznania licznych świadków o skargach wykazały potworne bestialstwo hitlerowskich zbrodni. Z 45 tysięcy więźniów, przebywających w tym obozie od 1941 do 1944 r., zamordowano ponad 10 tys. Większość bestialsko zamordowanych, to: Francuzi, Polacy, obywatele radzieccy, Belgowie, Holendrzy i Luksemburczycy.

W obozie przeprowadzano na więźniach zbrodnicze „doświadczenia naukowe”, które przeważnie kończyły się śmiercią.

Prokurator zażądał kary śmierci dla głównych oskarżonych: Hartensteina, Seussa, Hermanntrauta, Cehlera, Nitscha i Fuchsa.

Zjednoczenia budowlane obejmują szefostwa inwestycyjne nad PGR-ami, POM-ami i spółdzielniami produkcyjnymi

WARSZAWA (PAP)

O nową, cenną formę pomocy dla rolnictwa wzbogacił się ruch łączności miast ze wsią. Aby wspomóc PGR-om, POM-om i spółdzielniom produkcyjnym w wykonaniu ich planów inwestycyjnych w dziedzinie budownictwa, poszczególne zjednoczenia budowlane wystąpiły z inicjatywą obejmowania tzw. szefostw inwestycyjnych.

PGR-y, POM-y i spółdzielnie produkcyjne mają dotychczas

kraje, to pokojowe współistnienie państw o różnych ustrojach społecznych byłoby zapewnione, a groźba i obawa agresji oraz ingerencja w wewnętrzne sprawy państw ustąpiłyby miejsca poczuciu bezpieczeństwa i wzajemnego zaufania.

4) Obaj premierzy stwierdzili zgodnie, że narody każdego kraju powinny mieć prawo wyboru najbardziej im odpowiadającego ustroju państwowego i sposobu życia bez ingerencji ze strony innych państw. Rewolucja nie może być przedmiotem eksportu, jednocześnie niedopuszczalna jest ingerencja z zewnątrz w sprawy wewnętrzne jakiegokolwiek narodu.

5) Obaj premierzy stwierdzili zgodnie, że rządy ich państw powinny utrzymywać ścisły kontakt w celu dalszego zacieśniania przyjaznej współpracy między obu krajami. Rozmowy toczyły się w atmosferze najszerzej sięgającej przyjaźni. Obaj premierzy stwierdzili, że przywiązują wielką wagę do swego spotkania i wyrazili nadzieję, że przyczyni się ono do zapewnienia pokoju.

Amerykańskie samoloty wojskowe brutalnie naruszają swobodę żegluga na otwartym morzu

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi: W związku z zagarnięciem przez marynarkę wojenną USA w rejonie wyspy Taiwan radzieckiego statku-cysterny „Tuapse” we Władywostoku



CAF. — WAF.
W uroczystościach, jakie odbyły się w Gdyni, w dniu 27 czerwca br., z okazji Dnia Marynarki Wojennej, Dnia Stoczniowca i Dnia Rybaka, wzięli udział: I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz i wiceprezes Rady Ministrów — Marszałek Polski — Konstanty Rokossowski.

Już ponad 2 tys. pracowników poznajskich zakładów pracy zgłosiło pomoc przy pracach żniwnych

Podobnie jak w latach ubiegłych tak i w tym roku robotnicy z poznajskich fabryk pospieszają z pomocą mieszkańcom wsi, spółdzielniom produkcyjnym i PGR-om w tegorocznej kampanii żniwnej, aby przez sprawną i terminową pracę przyczynić się do zwiększenia żywności ludności wsi i miast.

Ogółem poznajskie zakłady pracy wysłały w trzech turach na 14-dniową pracę przy żniwach około 600 osób do różnych okręgów Wielko-

poli i 1680 osób do województwa zielonogórskiego. Przewiduje się również wyjazd ekip artystycznych.

80 pracowników kultury wyjedzie na żniwa do zespołu PGR Stawiany, w powiecie wągrowieckim. Robotnicy budowlani z różnych zjednoczeń i zarządów pomogą w sprzącie zbóż załóżce zespołu PGR Słomowo, w powiecie obornickim. 120 pracowników z fabryk przemysłu spożywczego spędzi 14 dni przy żniwach w zespole PGR Henryków w powiecie szprotawskim. W zespole PGR Buków, w powiecie sułchowskim, będą pracowali pracownicy uspołecznionego handlu. Kolejarze pojedą na żniwa do powiatów Żary i Głogów, w województwie zielonogórskim, a pracownicy komunalni do Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Bogaczowie, w powiecie Nowa Sól.

Przy Wojewódzkiej Radzie Związków Zawodowych w Poznaniu powstał zespół koordynacyjny, z udziałem przedstawicieli zainteresowanych dyrekcji PGR-ów oraz wydziałów zatrudnienia i handlu, którego głównym zadaniem jest kierowanie akcją, werbunku pomocy społecznej w żniwach, a także koordynacja zaopatrzenia i zakwaterowania.

Za pracę w czasie akcji żniwnej pracownicy ekip otrzymywać będą wynagrodzenie według norm dla rolnych pracowników sezonowych, po potrąceniu niskich kwot tytułem zwrotu kosztów wyżywienia.

Na akcję żniwną wyjedzie także 1741 studentów z naszego miasta. Studentów udadzą się w 3 turnusach — od 15—30 lipca, od 1—15 sierpnia i od 15—30 sierpnia br. do PGR — Zjednoczenia Chodzież i Gorzów.

Prowokacyjne oświadczenie senatora Mac Carrana

Senator ze stanu Nevada, demokrat Mac Carran, przemawiając w senacie skrytykował w ostrych słowach politykę Wielkiej Brytanii i dał wyraz swemu niezadowoleniu z wyników konferencji genewskiej.

Mac Carran zażądał zerwania przez Stany Zjednoczone stosunków dyplomatycznych ze Związkiem Radzieckim. Oświadczył on poza tym, że Kongres USA powinien powziąć uchwałę w sprawie przystąpienia Stanów Zjednoczonych do wojny w Indochinach, przy czym powinno, jego zdaniem, być ogłoszone oświadczenie stwierdzające, że wojska amerykańskie będą używały „wszystkich rodzajów broni bez żadnych ograniczeń”.

Zakończenie rozmów amerykańsko-brytyjskich w Waszyngtonie

W Waszyngtonie zakończyły się rozmowy premiera Churchilla i ministra Edena z prezydentem Eisenhowerem i sekretarzem stanu USA Dullem.

Premier Churchill i minister Eden udali się dnia 29 ub. m. do Kanady, skąd wrócą do Londynu.

Rozmowy Nehru — Czou En-lai utorowały nową drogę do rozwiązania problemów bezpieczeństwa i pokoju w Azji

DELHI (PAP)

Prasa hinduska komentuje rozmowy przeprowadzone między Nehru a Czou En-laiem.

Ponad 18 tys. sklepów przeszło 1400 piekarń prowadzi spółdzielczość spożywców

WARSZAWA (PAP)

Jedną z najszerzej rozwijających się gałęzi polskiego ruchu spółdzielczego, który obecnie przygotowuje się do obchodów Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości (4 lipca) jest spółdzielczość spożywców. Związek Spółdzielni Spożywców odgrywa coraz poważniejszą rolę w zaopatrywaniu ludności miast i miasteczek w artykuły spożywcze i powszechnego użytku.

Spółdzielnie spożywców prowadzą obecnie w całym kraju ponad 18 tys. sklepów, z czego przeważającą część stanowią sklepy z artykułami spożywczymi.

Jednocześnie spółdzielczość spożywców prowadzi przeszło 1400 piekarń, przy czym liczba ich stale się powiększa.

W komitetach członkowskich przy sklepach spółdzielni spożywców w całym kraju pracuje około 53 tysięcy osób, z czego większość stanowią kobiety.

Matka 20-ga dzieci

STALINOGRÓD (PAP)

W rodzinie pracownika Spółdzielni Spożywców Kazimierza Skolika, zamieszkałego w Chorzowie, przyszło na świat dwudzieste z kolei dziecko. Szczęśliwej matce, 44-letniej Elfydzie Skolik, zatrudnionej jako administrator budynków mieszkalnych, sąsiedzi i znajomi złożyli serdeczne gratulacje, obdarowując ją kwiatami.

Dwudziestym dzieckiem, które od 1927 r. do chwili obecnej wydała dzielna matka na świat, okazał się syn. Otrzymał imię Piotruś. Jest on trzynastym synem urodzonym w tej rodzinie. 7 pozostałych dzieci — to dziewczynki.

16 milion. sprawunków w moskiewskim domu towarowym

W tych dniach minęło 6 miesięcy od chwili otwarcia w Moskwie największego w Związku Radzieckim domu towarowego, tzw. GUM-u. W okresie tym kupujący nabyli w tym domu towarowym różne artykuły na sumę prawie półtora miliarda rubli. Mieszkańcy Moskwy i goście stolicy ZSRR dokonali tam 16 milionów sprawunków.

Noc za dnia

(Dalekopisem od specjalnego wysłannika z Suwałk)

Suwałki, 30 czerwca.

Rzecz szczególna: astronomi i geofizycy, dla których zaćmienie Słońca jest wydarzeniem wielkiej miary naukowej, którzy to zaćmienie obserwują z największą dokładnością, na jaką dziś stać człowieka, uzbrojonego w dziesiątki precyzyjnych aparatów, nie patrzą na Słońce, nie obserwują bezpośrednio przemian, jakie zachodzą w otaczającej naturze nieba i ziemi. Nie mają na to czasu.

To przepiękne widowisko, jakim obdarzyło nas zaćmienie w zasięgu pasa całkowitości na Suwalszczyźnie, uczeni obserwowali wręcz inaczej niż wszyscy. Na placach obserwatorskich w Trakiszkach, Wąsoszach, Ogrodnikach i Sejnach na wiele minut przed początkiem zaćmienia ogłoszono pogotowie bojowe.

Uruchomiono wszystkie przyrządy do obserwacji ciągłej. Uczeni zajęli wyznaczone stanowiska i w absolutnej ciszy słychać było tylko słowa krótkiej komendy naukowej, młarowy „chód” przyrządów — w różnym natężeniu tonacjach i odgłosach.

Widzami bezpośrednimi, widzami namiernymi tego rzadkiego, a wspaniałego ponad wszelkie porównania widowiska zgotowanego przez przyrodę, byliśmy my wszyscy, uczestnicy — amatorzy, miejscowi i przyjezdni, zgrupowani w miejscowościach, objętych pasem całkowitości zaćmienia.

Ranek dnia zaćmienia wstał chmurny i chłodny. Ruchliwe już od godziny 7 ulice Suwałk witały przybyszów, zatroskanych ponurym wyglądem nieba. Dziennikarze w oczekiwaniu na konferencję z prof. dr. E. Rybką, kierownikiem całości prac badawczych na Suwalszczyźnie z ramienia PAN, pytają o prognozę pogody... reumatyków Brzmi pociesząco: deszczu na pewno nie będzie. Prognozę tę potwierdza prof. Rybka.

Niestety, nadzieje i optymistyczne prognozy zawiodły. Ogładalśmy zjawisko zaćmienia, oddzieleni od Słońca pierzyną ciężkich, klebiastych, ciemnych chmur, przez które tylko przelotnie, na krótkie sekundy, przedzierała się tarcza Słońca, coraz bardziej w miarę posuwającego się czasu pochłaniana przez Księżyc.

Ale te drobne sekundy pozwalały nam chwycić kolejne fazy zaćmienia, widzieć Słońce, zmieniające kształt aż po wąziutki sierp, świecący bladym blaskiem Księżyc na niebie.

Otoczające nas niebo i powietrze szarzały i ciemniały powoli, aż nagle, punktualnie o godz. 13.59 ściemniło się tak, że auta zapaliły światła, a w oknach domów za błysły żarówki.

Nie, nie widzieliśmy z winy chmur, owego gwałtownego kontrastu między jasnym dniem, a nagle zapadającą nocą. Na

chmurnym niebie nie wystąpiły gwiazdy, ani kometa Enckego. Nie mogliśmy dostrzec korony słonecznej, ani wyskakujących spoza niej promieni. Nie drżały, nie stęły, na białych murach domów cienie latające. Nie byliśmy świadkami wielu innych zjawisk, towarzyszących zaćmieniu całkowitemu, a dostrzegalnych przy pogodzie.

Jednak efekty, choć znacznie mniej kontrastowe, wystąpiły wcale ostro: przez niemal półtoręj minuty byliśmy pogrążeni w pomroce cienia księżycowego — ciemniejszej od bekskiej nocy letniej. I w tym czasie pojawiła się na zachodzie, szeroko pasem nad horyzontem, złocista zorza o spokojnym świetlistym blasku: to świecila atmosfera, znajdująca się już poza stożkiem księżycowego cienia. A w ciągu minuty czy dwóch później, gdy tarcza Księżycza odsłoniła od zachodu pierwszy rąbek Słońca, wróciła jasność nieba.

W chwili zapadania ciemności — w naturze zapanowała ogromna cisza. Niespokojne od kilku minut loty jaskolek nagle ustały. Ptaki przypały do ziemi. Jedyny, na rynku stojący koń dorożkarski drżał i sapiał.

Obserwacje naukowe, mimo niepogody, przebiegały ustalonym z góry tokiem we wszystkich punktach obserwacji.

Tak więc przetrzymaliśmy rzadkie zjawisko nocy za dnia w Suwałkach.

K. Muszałówna

PIATEK
Urbana

Słońce w.: 3,19
Z.: 20,00
Księżyc w.: 5,46
Z.: 21,22

Chmurno z możliwością opadów i burz. Temperatura maksymalna około plus 22 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

KALISZA

Robotnicy Fabryki Tworzyw Sztucznych pojechali ostatnio do spółdzielni produkcyjnej Oszczyn, gdzie nawiązali kontakt z chłopami. Ponadto zespoły: muzyczny i taneczny wystąpiły z bogatym repertuarem artystycznym. (x)

ze SRODV.

Dzięki zakładowemu współzawodnictwu pracy o tytuł najlepszej załogi poszczególne działy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie Wlkp. osiągają coraz lepsze wyniki w wykonaniu planu. Wy różnia się szczególnie dział skupu, który nakreślił plan realizacji przeciętnie w 120 proc. W dziale tym przodują St. Kozłowiec, Czesław Smichurski oraz St. Młodowicz. Należy podkreślić, iż St. Kozłowiec w miesiącu czerwca wykonał plan skupu siana w 236 proc. Załogi wszystkich działów podjęły już szereg zobowiązań z okazji X-lecia Polski Ludowej, z których część już zrealizowano. (K. W.)

GNIEZNA

Państwowa Kolumna Transportu Sanitarnego zameldowała o wykonaniu swego zobowiązania, podjętego z okazji X-lecia Polski Ludowej. Pracownicy kolumny postanowili bowiem przeprowadzić średni remont jednej karетки zaoszczędzając tym samym 15 tys. zł. Zobowiązanie zostało wykonane przed terminem. (ZO)

Korespondenci SPORTOWI donoszą

Jedenastka piłkarzy ostrowskiej Stali wygrała mecz o mistrzostwo klasy C ze Spójnią — Zduny 2:1. Spotkanie juniorów Spójni — Krotoszyn ze Spójnią Zduny zakończyło się wynikiem 4:2. (fk)

5:5 — to wynik zawodów o mistrzostwo w klasie C piłki nożnej pomiędzy LZS-Tarchały a Kolejarem II — Krotoszyn.

W turnieju siatkówki zorganizowanym przez LZS Skotniki (pow. Września) uzyskano następujące wyniki: Spójnia (Młotów) — LZS (Pyzdry) 2:0, LZS (Skotniki) — LZS (Pyzdry) 2:0, Spójnia — Skotniki 2:0.

Kościański Kolejarz pokonał w meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy A swego imiennika z Rawicy 3:2.

List z Gorzowa

Nowe szkoły dla dzieci gorzowskich

Mimo poważnego rozwoju szkolnictwa w Gorzowie na przestrzeni 10-lecia, którego owocem jest 6 szkół podstawowych, dwa licea ogólnokształcące, liceum pedagogiczne, liceum felcerskie, technika chemiczna, finansowa, pocztowa, i gastronomiczna, szkoła zawodowa, szkoła muzyczna, szkoła ćwiczeń i szkoła specjalna oraz 17 przedszkoli. W roku bieżącym można było zauważyć przepięknie w szkołach podstawowych.

By temu zaradzić jeszcze w roku ubiegłym rozpoczęto budowę nowej szkoły przy ul. Armii Czerwonej, która obecnie została zakończona i z nowym rokiem szkolnym rozpocznie tam naukę 426 dzieci z zachodniej dzielnicy miasta. Nowy budynek szkolny został wyposażony w nowoczesne urządzenia: centralne ogrzewanie, pomieszczenia na gabinety naukowe oraz zupełnie nowy sprzęt szkolny.

Druga nowa szkoła zostanie uruchomiona w budynku, w którym dotychczas mieścił się internat szkoły zawodowej przy ul. Kosynierów Gdynińskich. Będzie się tam mieścić Szkoła nr 5, która do tej pory korzystała z pomieszczeń Szkoły nr 1. Pozwoli to na odciążenie Szkoły nr 1 i dodatkowe przyjęcie ponad 500 dzieci.

Uruchomienie z nowym rokiem szkolnym dwóch nowych obiektów

Na przykładzie Wrześni i Kórnika

Dlaczego brak napojów chłodzących

Podczas czerwcowych upałów brakowało piwa w sklepach GS „Samopomoc Chłopska” w Łęce Wielkiej, Żyto-wieku i Ponicu, powiat Gostyn.

Nie tylko zresztą w tych miejscowościach GS-y nie potrafiły zapewnić odpowiednich dostaw napojów chłodzących.

Mieszkańcom Siedlec w powiecie wolsztyńskim również dokuczają pragnienia. Jest tu wprawdzie sklep gromadzki, ale ma określone godziny otwarcia. W obecnym okresie zaś chłopcy często wracając później z pola, zastają go już zamkniętym. Warto by więc pomyśleć o uruchomieniu w Siedlcu, położonym przy głównej szosie, kiosku z napojami chłodzącymi, papierosami, owocami i słodyczkami. Projekt ten polecamy uwadze GS w Bełecinie. Tyle, że i w Bełecinie oraz innych gminach powiatu wolsztyńskiego nie jest dobrze z napojami chłodzącymi. Składają się zaś na

„Nie ma zarządzenia“

— Tak, tak. Uruchomimy wytwórnię wód gazowych z dniem 1 maja! — oświadczone w Wojewódzkim Zarządzie Przemysłu Terenowego przed stawicielewii Prezydium PRN w Kościanie.

A było to w marcu br. Nad-szedł piękny maj, potem czer-wieć. Mieszkańcy Kościana konali z pragnienia, gdyż wobec konieczności sprowadzenia napojów chłodzących z oddalonego o 11 km Śmigła w kioskach i restauracjach trudno było zdobyć coś do picia.

— Co jest z tą wytwórnią? — zapytał raz jeszcze Prezydium PRN.

— A bo widzicie — tłumaczy się WZPT — nie mamy odpowiedniego zarządzenia Ministerstwa Przemysłu Drob-nego i Rzemiosła...

Zanim takie zarządzenie przyjdzie, spragnieni mieszkańcy Kościana proszą Mini-sterstwo Przemysłu Drob-nego i Rzemiosła o inne zastępcze zarządzenie. W sprawie zlikwidowania upałów w okre-sie letnim. (jm)

to dwie przyczyny: niedosta-teczne zaopatrzenie i upraszczanie pracy przez pracowników transportowych browaru wolsztyńskiego, którzy dowożą towar tylko do sklepów po-łożonych na głównych dro-gach.

W celu poprawienia sytu-acji zwłaszcza w okresie siano-kosów i zbliżającej się kam-panii żniwnej browar w Wol-sztynie powinien częściej, przynajmniej dwa razy w ty-godniu, dowozić piwo butel-kowe i wody gazowe.

W związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem na napoje chłodzące i we Wrześni odczu-wa się poważny ich brak, ale tu już z winy Poznańskich Zakładów Piwowarsko-Słodow-niczych.

Na podstawie doświadczeń z ubiegłego roku Spółdzielnia Inwalidów „Wiosna Ludów”, która obsługuje większość kio-sków we Wrześni, jeszcze w końcu 1953 roku ustaliła plan zapotrzebowania na napoje na rok bież. Plan był tak o-pracowany, że nie należało obawiać się żadnych przy-krych niespodzianek. Plan przesłano do Poznańskich Za-kładów Piwowarsko-Słodowni-czych, których rozlewnia we Wrześni obsługuje miasto i powiat. Zakłady w Poznaniu plan spółdzielni tak skorygo-wały, że w miesiącach zimo-wych ustaliły zbyt wysoko li-miit rozprowadzenia napojów, a na letnie niewystarczająco niski. Wskutek tego wytwor-zyła się wprost paradoksal-na sytuacja: spółdzielnia za niewykonanie planu zakupu piwa zimą płaciła kary kon-wencjonalne, w czerwcu zaś otrzymywała ledwie po 25 bu-telek piwa na kiosk!

Także w powiecie śremskim jest źle z napojami chłodzą-cymi. Dostawa wód z Pozna-nia jest niewystarczająca i sy-stematycznie około 25 proc. napojów otrzymuje się tu w stanie nie nadającym się do konsumpcji.

Kórnik posiada kompletną aparaturę do wytwarzania wód i piwa, która od trzech blisko lat stoi nieczynna — po prostu rdzewieje i jeżeli nadal pozostanie bez opieki, to wypadnie zużytkować ją w końcu na złom. Według zaś

opinii fachowca wystarczy za ledwie pół dnia, by rozlewnia ruszyła ponownie całą parą i pokryła całe zapotrzebowanie nie tylko swej gminy.

Dla uruchomienia wytwór-ni niewiele potrzeba: jest lo-kal, jest urządzenie, są wy-szkoleni ludzie. Brak tylko zrozumienia ze strony PZP-Sł potrzeb ludzi w terenie.

W świetle tych dwóch przy-kładów: Wrześni i Kórnika musimy stwierdzić, że stano-wisko dyrekcji PZP-Sł jest bezduszną biurokracją, której przejawem jest jeszcze jeden szczegół. Mianowicie: PZP-Sł zamierza przekazać urząd-zenie kórnickiej rozlewni miej-scowej GS, ale... dopiero w IV kwartale br. — Przysło-wiowa musztarda po obie-dzie!

(Na podstawie korespon-dencji: St. Nowaka, A. Rem-bowskiego, K. Starzyńskiego, M. Lipińskiego i M. Waurzy-nowicza — opracowała Ro)

Niedbalstwo ze szkodnictwem sąsiadują o miedzę

Władze terenowe wszystkich miast i osiedli miejskich nie szczegół kosztów na zakładanie zieleni i obsadzanie ulic i placów krzewami i drzewkami.

Poszanowanie zieleni jest prawem obowiązującym nas wszystkich — obywateli i władze. Ale niekiedy jeszcze prawo to nie znajduje zastosowania w praktyce.

W Kaliszu chuligani niszczą nie tylko trawniki, ale i tabliczki z napisami, nawołującymi do ochrony skwerów.

A społeczeństwo? — nie re-aguje należycie na te wybryki.

Niedaleko od stolicy powiatu w Iwanowicach Prezydium GRN nie dba o zielenie. Nie dostrzegają jej nawet przed swoimi oknami. Klomby od frontu są zupełnie zaniedbane, trawa wprawdzie rośnie, ale dziko, razem z chwastami.

Również w Rogoźnie, powiat Oborniki nikt nie dba o zielenie. Park nad jeziorem jest zupełnie zaniedbany przez władze miejskie. Trawniki zamieniono tu na pastwiska. Bydło zanie-czyzcza je, a kozy objadają li-scie i gałązki młodych drzewek. Ponadto wszędzie pełno papie-



Pierwszy turnus kolonii letnich rozpoczęty. W najpiękniejszych okolicach Wielkopolski odpoczywają nasze dzieci po całorocznej nauce. Pogoda dopisuje, więc całe dnie młodzież spędza na powietrzu: w parku, w lesie, nad wodą, robiąc wycieczki, uprawiając sport.

Na zdjęciu grupa dzieci z kolonii w Nowej Wsi pod Wronkami, powiat Szamotuły, otoczyła półkolem swą wychowawczynię z uwagą słuchającą ciekawej czytanki krajoznawczej.

Szmeru Wielkopolski

Zamki na lodzie

Miejski sklep żelaza w Cho-dzieży jest obficie zaopatrzony w zamki do drzwi. Każdy z ku-pujących może kupić sobie ich tyle, ile tylko potrzebuje. Dla-tego też jest rzeczą dziwną, że chłopcy tego nie robią. Zamki im się wprawdzie bardzo podobają, ale do kupna jakoś nie docho-dzi.

Czyżby stał temu na prze-szkodzie brak kluczy? Nic po-dobnego. Klucze są. Nawet jest ich bardzo dużo. Tylko że i one nie znajdują nabywców.

Prawdopodobnie dlatego, że żaden z nich nie pasuje do zamku. (jm)

(Według korespondencji St. Zjawieńskiego.)

Szybciej i taniej

Ob. L. St., ilekroć jest na poczie, pamięta o swoim do-swiadczeniu. Jeśli urzędnik w okienku pyta, jak wysłać list: ekspresem czy normalnie, ob. L. St. bez wahania mówi:

— Normalnie. Bo chcę, żeby możliwie szybko zaszedł...

Urzędnik robi zdziwioną mienę, ale ob. L. St. przekonuje go szybko opowiedzenie takie-go zdarzenia:

W poniedziałek, 21 czerwca bież. roku rano nadł w Brzegu nad Odrą list „express” do Wrześni z bardzo pilną wiadomością. List dotarł do adresata po dwóch dniach, to jest 23 czerwca o godzinie 17.50. Na-tomiast list normalny bez trudu dochodzi na miejsce prze-znaczenia następnego dnia.

A poza tym kosztuje tylko 60 groszy... (jm)

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań.
K-5-10689

Uczymy się na błędach

Na odbywających się ostat-nio sesjach budżetowych rad narodowych składano sprawo-dzania z wykonania budżetu za rok ubiegły.

Jak wynika z poszczegól-nych analiz wykonawstwa bu-dżetu we Wrześni np. w zakre-sie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej nie wykonano w ub. roku planu remontów ka-pitałnych i zabezpieczających w budynkach mieszkalnych. Winę za to ponosi przede-wszystkiem Miejskie Przed-sięwzięstwo Budowlane w Gnie-znie, które zbagatelizowało swe zobowiązanie i wykonało je dopiero późną jesienią i zimą. Inna rzecz, że bez winy nie są także prezydja rad narodo-wych, które nie dopilnowały tych spraw. Np. prezydja rad

narodowych pow. Trzcianka nie przejawiały należytej troski o potrzeby ludzi pracy. Dowo-dem tego jest choćby gromada Wieluń. Prezydium GRN w Wieluniu nie tylko nie wyre-montowało swoich budynków zamieszkałych przez ludzi pra-cy, ale nawet, gdy lokatorzy chcieli to zrobić we własnym zakresie, Prezydium pomija-ło milczeniem ich wnioski o przydział cementu i wapna.

Na oświatę i wychowanie budżet powiatowy Trzcianki przewiduje na 1954 r. kwotę 3 098 256 zł. Kiedy zaś przystą-piono na sesji do omawiania tej pozycji, radni przypom-nieli o błędach ubiegłego roku. I tak np. Szkoła Ogólnokształ-cąca nr 1 w Trzciance wyma-ga poważnego remontu. M. in. kompletnej przebudowy wszy-stkich pieców. Dzieci bowiem marzły podczas ostatniej mro-nej zimy, a tymczasem kredy-ty z ub. roku przeznaczone na oświatę nie zostały w całości wykorzystane.

I to jest właśnie jednym z najważniejszych błędów, których w bieżącym roku bu-dżetowym należy uniknąć.

Opalu nie zabraknie

Sprzyjające warunki atmo-sferyczne w maju i czerwcu wpłynęły dodatnio na wzrost wydobycia torfu w powiatach chodzieskim i czarnkowskim. Brunatne kostki tego taniego opału zalegają teraz olbrzymie polacie pradoliny Noteci.

Obok torfiarni GS-ów rów-nież i chłopcy indywidualni o-racz robotnicy na swoich dział-kach wydobywają torf. W gminie Szamocin, powiat Cho-dzież chłopcy indywidualni wy-kopali już około 5000 ton torfu.

J. Kozak
korespondent

Obowiązkiem wszystkich pre-zydów rad narodowych jest dokładne przeanalizowanie po-trzeb swego terenu i stosowa-nie do nich pełne wykorzystanie wszystkich sum budżeto-wych.

(Na podstawie koresponden-cji K. Starzyńskiego i W. Zol-nierkiewicza — opr. Ro)

Gdy kierownictwo spi...

Franciszka Tucholska — prze-wodnicząca Komitetu Blokowe-go nr 16 w Wągrowcu z całą tro-skliwością i sumiennnością wy-pełnia swoje obowiązki. Odwiedza-jąc często mieszkańców zamiesz-kałych w swoim rejonie, zna do-brze ich bolączki. Ostatnio za-uważyła, że w mieszkaniu Teodo-zji Sobieraj przy ul. Bydgoskiej 16 —konieczny jest remont sufi-tu. Natychmiast zgłosiła tę sprawę w Prezydium MRN, której komisja po zbadaniu stanu sufi-tu wydała polecenie przeprowadze-nia remontu Miejskiemu Przed-sięwzięstwu Remontowo-Budow-lanemu.

Zanim jeszcze robotnicy rozpo-częli pracę, przewodnicząca ko-mitetu postarała się o opróżnie-nie mieszkania przez T. Sobie-raj na okres miesiąca. Naprawa sufitu trwała jednak trzy mie-siace, podczas gdy mogłaby ją wy-konać jeden człowiek w ciągu kil-ku dni. A zatrudnionych było aż 2 rzemieślników w ciągu kilku-nastu tygodni.

Rzecz jasna, że w ten sposób zmarnowany został czas fachow-ców oraz pieniądze, które w tym wypadku wypłaca się za... bu-melanctwo.

Miejskie Przedsiębiorstwo Re-montowo-Budowlane w Wągrow-cu winno przeprowadzać kontro-lę wykonywania zadań robo-czych w terenie. Pomoc mogłaby w tym także komisja Prezydium MRN, które powinny intereso-wać się remontami w administrowanych przez siebie budynkach.



Anna Borzumińska, go-spodyni z Łomnicy, gmina Zbąszyń, dostarczyła właś-nie w ramach obowiązko-wych dostaw bekona. Za o-trzymane pieniądze zakupi-la w sklepie Gminnej Spół-dzielni potrzebne jej naczy-nia.

NASI KORESPONDENCI

Chcemy się kąpać

Pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Metalowców w Kaliszu skarżą się na brak łazienek w zakładach. A prze-cież właśnie metalowcy powin-ni mieć jak najlepsze warunki do mycia. Jeśli w zakładzie nie ma możliwości do otwarcia la-ziarenek — to pracownicy powin-

ni mieć ułatwioną kąpiel w la-źni miejskiej.

Tą sprawą musi się zająć na-tychmiast referat BHP oraz po-winien także pamiętać, że pla-szcze i kombinizony ochronne należy prać częściej.

TADEUSZ KACZMAREK

Dokończyć...

Od jesieni 1953 roku użyt-kownicy ogrodów podmiejskich w Szamocinie (powiat Cho-dzież) czekają na zbudowanie pomostu na rowie. Co prawda kilka miesięcy temu Prezydium MRN przysłało robotników, którzy row rozkopali... ale na tym skończyło się.

Zbudowanie pomostu jest dla użytkowników konieczne, gdyż nie mogą oni przejeżdżać wo-zami do swoich ogrodów.

Prezydium MRN w Szamo-cinie powinno przysłać robotni-ków dla dokończenia rozpoczę-tej pracy.

STEFAN ZJAWIŃSKI

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego z dużą praktyką przyjm. natychmiast Zakłady Wytwórcze Główni- ków T-10 we Wrześni. Mieszkanie zapewnio- ne. Zgłoszenia prosimy kierować na w/p adres. K1546

Inż. technologa lub technika technologa na stanowisko kierownika przyjm. Gdańskie Zakłady Sprzętu Okrętowego w Gdańsku, ul. Gro- bla Angielska 3/5. Po skierowaniu należy zgła- szać się do Działu Kadr Zarządu Sprzętu Okr- ętowego w Gdańsku, ul. Wały Jagiellońskie 4. K1564

Gł. księgowego o pełnych kwalifikacjach (RPK) zatrudnia natychmiast Świebodzińskie Zakła- dy Wytwórcze Urządzeń Termotechnicznych M-12 w Świebodzinie Wlkp., ul. Świerczewskie- go 38. Mieszkanie nowe, 3 pokoje z kuchnią, pełny komfort (gaz, c. o.) na I ptr., słoneczne do objęcia z chwilą zaangażowania. Uposaże- nie 1.800 zł. Zgłoszenia osobiste (zwrot kosz- tów) lub listowne przyjmuje Dział Kadr pod powyższym adresem. Zwrot kosztów przenie- sienia. K1584

5 blacharzy - spawaczy, 10 tokarzy w żela- zie, 5 ślusarzy, 3 stelmachów do działań pro- dukcyjnych przyjm. zaraz Poznańskie Zakłady Na- prawy Samochodów, zgłoszenia przyjmuje biu- ro Kadr Poznań, ul. Sikorskiego 12/13. K1621

Kierownika sekcji księgowości ze znajomością RPK, kierownika sekcji finansowej oraz refe- renta inwestycyjnego zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Handlowe w pobliżu Pozna- nia. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3, dla K1623.

Inżynierów, techników (technologów, konstruk- torów, warsztatowców) przyjm. Zakłady Moto- ryzacyjne Poznań, ul. Wawrzyniaka 43. Wa- ranki do omówienia w godzinach od 7-15. K1628

Inżynierów i techników przyjm. zaraz Poznań- skie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane P. L. Zgłoszenia: w dziale Kadr, Poznań, ul. Noskowskiego 4. 29871g

Brukarza przyjm. Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu. Zgło- szenia Grobla 15, pokój 325. K1633

Kierownika Oddziału księgowości oraz 2 st. księgowych, możliwie ze znajomością RPK dla przedsiębiorstwa wykonawstwa inwestycyjne- go zatrudni zaraz „Mostostal” — Poznań. Zgło- szenia osobiste z życiorysem ul. Kochanowskie- go 7. K1630

Nieruchomości
Parcela — domki — wille
Kamienie kupno — sprze- daj załatwia solidnie — „UNION” Poznań, Nowowiejs- kiego 9. 29475g

Willa cała wolna, ogród. De- biec, kamienica trzypiętrowa, składowa, rzemieślnicza, 85.000 zł, dom piętrowy, wol- ne mieszkanie, ogród, 42.000 zł, dom trzypiętrowy, 4 mor- gi ogrodu, 50.000 zł, wybór korzystnych parcel, sprzeda- Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 29750g

Wille jednorodzinne, cała wol- na, koło lotniska, sprzedam. Zgłoszenia Poznań, Dąbrow- skiego 88, m. 2. 29768g

Wolne spiesznie w dzierżawę dom z zabudowaniami, elek- trycznością, kawałkiem ziemi lub zamienie na podobne, dom z zabudowaniami, sa- dem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29816g.

Parcelę nad Jeziorem Kiers- kim, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 29839g.

Kamienie w śródmieściu Poz- nania, sprzedam. Oferty Bi- ro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29855g.

Dom w Śwarzędzu (4 loka- torów), sprzedam, cena 20.000 zł. Zgłoszenia: Przybylski, Śwarzędz, Polna. 29872g

Parcelę w Trzemesznie 2000 m², sprzedam. Wiadomo- ści: Innowrocław, Narutowicza 4, m. 2. 9143p

Kupno
Lodówki marki „Elektrolux” na gaz lub prąd, mogą być uszkodzone, kupi Freyer, Po- znań, Mickiewicza 15. 29644g

Maszynę do szycia, kupię, Po- znań, Chłapowskiego 3, m. 3. 29583g

Kurtkę skózaną, motocyklo- wą, skórą, halajnogę, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3, dla 29708g.

Kupię heblarkę z kombinowa- ną równiarką, grubiarką, albo równiarkę do 0,60 cm, w do- brym stanie, do obróbki drze- wa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29720g.

Kupię ramy rowerowe dam- skie, męskie, widelce, oraz wszelkie części używane. Po- znań, Dzierżyńskiego 263, m. 2, w podwórzu — warsztat. 29724g

Mocznik w różnych kolorach, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29725g.

Ladoodbiorniki baterijne, sie- ciowe, różny radioprzet, lam- py, adaptory, przystądy, kupię. Radioksept Poznań, Śniadeckich 1. 29756g

Motocykl SHL kupię, Poz- nań, tel. 16-58, al. Litew- ska 12, m. 2. 29878g

Kamień do szlifowania szkieł optycznych, kupię. Oferty Bi- ro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3, dla 29818g.

Futro karakulowe lub fokowe oraz białe (może być podniszc- zone) kupię. Oferty z poda- niem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 29785g.

Zakupimy

AUTOMATY
do zmiany kierunku silni- ka. Robotnicza Spółdziel- nia Pracy Chemiczna Pra- niu i Farbiarnia w Poz- naniu, ul. Skośna nr 16/17, tel. 22-74. K1634

Poszukuje
4 ubikacji na lokale biu- rowe ewtl. do odremont- owania w okolicy śród- mieścia. K1631

Młocarnia żelazna, szeroko- błąca i motor 5,5 KM, spal- nowy, oraz motor na ropę 10 KM „Jenne”, w dobrym sta- nie, sprzedam. Micka, Zala- sewo, poczta Śwarzędz. 29738g

Ciagnik Lanz-Buldog, 25 KM, w dobrym stanie, oraz 2 przy- cepy, sprzedam. Stanisław Siewek, Śwarzędz, Rynek 36. 29739g

Spacerówkę w dobrym stanie sprzedam. Poznań, pl. Asny- ka 2, m. 2, tel. 95-19. 29740g

Rower męski oraz motocykl DKW, 100, sprzedam. Poznań, Wojciecha 21. 29743g

Lodówkę na gaz czynną, sprzedam. Poznań, Sikorskie- go 5, m. 5. 29746g

Maszynę do szycia „Kaiser”, kupon ubraniowy, radio „Kos- mos”, sprzedam. Poznań, tel. 69-41. 29749g

Szafę fornirowaną, nową, trzy- drzwiową, sprzedam. Informa- cje Poznań, tel. 21-31. 29762g

Fortepian krótki „Blüthner”, stan dobry, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3, dla 29763g.

Wózek czeski, głęboki, dobry, sprzedam. Poznań, Reya 4, m. 8. 29819g

Pianino markowe, bardzo do- bre, sprzedam. Polcyn, Poz- nań, 23 Lutego 9, m. 10, front. 29606g

Tapczany, materace włosia- ne, stałe na składzie, Poznań, Małeckiego 33 — tapicernia. 29766g

Motocykl DKW SB, 350 cm, sprzedam. Poznań, Szamotuł- ska 83, m. 5. 29769g

Platformę nową, 5-6-tono- wą, sprzedam. Poznań, Wsz. Świętych 5, m. 2. 29771g

Spacerówkę (kulkowe łożys- ka) maszynę do szycia, sprzedam. Poznań, Ratajcz- ka 32, m. 31. 29782g

Krowe, małe, trzyszybowe, pas do młoczenia, sprzedam. Poznań, tel. 30-72. 29783g

Maszynę do szycia krawiec- ką „Singer”, sprzedam. Ko- ciąkowski, Poznań, Świeczew- skiego 38. 29784g

Wózek - autko, koszykowy, na łożyskach, korzystnie sprze- dam. Poznań, Kwiatowa 10, m. 4. 29789g

Wózki - autka koszykowe, spa- cerówki, poleca Lesiński, Po- znań, Żydowska 33. 29791g

Ule nowoczesne (8 sztuk) miodarce, sprzęt pszczelar- ski, sprzedam. Poznań, Swob- oda 7, od godz. 16-20. 29793g

Żelazne łóżko z materacami, białe, sprzedam. Adres wska- że Biuro Ogłoszeń, Świerce- wskiego 3, dla 29794g.

Spacerówkę na łożyskach, sprzedam. Poznań — Łazarz, Hibnera 31, m. 4. 29798g

Okazyjnie sprzedam wózek ko- szkowy, mało używany. Pu- szczykówo, Brzozowa 11. 29801g

Motocykl DKW NZ, 350 cm, sprzedam. Poznań, Dąbrow- skiego 70, m. 8. 29807g

Opadły gumy kolorowej, sprzedam. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3, dla 29811g.

Fortepian marki wiedeńskiej, sprzedam. Poznań — Zabiko- wo, Armii Czerwonej 94. 29812g

Materiał marenego, na płaszcz, lub poszyć, wełniany, ta- nio sprzedam. Poznań, Kosska- ka 20, m. 5. 29825g

Wózek koszykowy, autko, na łożyskach, sprzedam. Poznań, Śniadeckich 6, m. 11, od godz. 16-20. 29828g

Fortepian „Bechstein” niedu- ży, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Szczecin Wyspiań- skiego 21, I ptr., od godz. 17-22. 29830g

Radio „Mazur” sprzedam. Poznań, Szkolna 4, m. 10, w podwórzu. 29832g

Samochód małodziałowy, w dobrym stanie sprzedam. Po- znań, Kraszewskiego 11, m. 18, oglądać od godz. 16-18. 29841g

Zegarek damski „Alte”, sprze- dam. Poznań, Górczyńska 11, m. 1. 29842g

Lodówkę elektryczną, sprze- dam. Poznań, Toruńska 5 (o- siedle Warszawskie). 29843g

Stojaki do trzepania dywa- nów, sprzedam. Poznań, Ko- lejowa 37 — warsztat. 29846g

Gabinet gdański, korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Bi- ro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3, nr 29847g.

Samochód ciężarowy „Onel” 1,5 tony, z dobrym oswie- tleniem, sprzedam. Poznań, Oho- zowa 4, tel. 65-28. 29853g

Pomogło

Zapomnianą młocarnię le- żącą na polu koło Radomierza, pow. Wolsztyn sprowadzono do Gminnego Ośrodka Maszy nowego w Zaborowie. Za nie- dbałość udzielono kierowni- kowi GOM nagany, a na od- prawie puczonego wszystkich kierowników o obowiązku za- bezpieczenia sprzętu rolnego.

Dzieci z Osiedla Robotnicze- go na Dębca w Poznaniu o- trzymają w najbliższym cza- sie piaskownicę. Będzie ona wybudowana przy bloku 9 i 11. (A-486)

Centrala telefoniczna w Państwowym Szpitalu Klinicz- nym im. Święcieckiego w Poz- naniu otrzymała nową ksią- żkę telefoniczną. (1542)

Po gmachu Rady Narodo- wej w Jarocinie nie błądzą już interesanci. Nowa tablica należyście informuje o roz- mieszczeniu poszczególnych referatów. (A-488)

Spółdzielnia Pracy „Futro- Garba” w Poznaniu wyjaśnia nam, że wykonuje zlecenie ob. Ireny Kędziory. O termi- nie odbioru Spółdzielni po- wiadomi pisemnie. (1417)

Sprawy naszych Czytelników

Uroczy zakątek, lecz...

Miasto nasze — pisze do nas Czytelniczka — Bożena S., zupeł- nie zapomniało o leżącym w centrum Poznania uroczym zakątku — Górze Przemysława. Trudno opisać panoszące się tam dzisiaj nieporządk. Po prostu śmietnik. Mnóstwo tłuczonej cegły, szkła i różnych odpadków. Od lat nikt tego prawdopodobnie nie sprząta.

Wycieczki kierują swoje pierwsze kroki właśnie ku Górze Przemysława, i stąd pierwsze wrażenie o naszym mieście musi pozostać ujemne. Moim zdaniem ktoś powinien stale opiekować się Górą Przemysława, a we właściwym czasie należy przepro- wadzać generalne porządki.

Szanujmy pieniądze — mówią pracownicy handlu

Wyciągnięty z kieszeni banknot wygląda często jak świstek zniszczonego papieru. Mało wagi przywiązujemy, by utrzymać i przechować należycie bilety Narodowego Banku Polskiego. By- wają wypadki, że w niektórych przedsiębiorstwach, szczególnie handlowych, ekspedient, kierownicy sklepów, czy kasjerzy, pi- szą rachunki ołówkiem chemicznym na „banknotach”. Wiele też osób w sposób lekkomyślny niszczy pieniądze, brudząc je, czy przechowując w nieodpowiedni sposób. Zwracamy się więc do prasy, by przez umieszczenie notatki, zwróciła społeczeństwu uwagę na obowiązek odpowiedniego obchodzenia się z bankno- tami, leży to w naszym wspólnym interesie.

OGŁOSZENIA DROBNE

Spacerówkę dobrą, sprzedam. Poznań, Mickiewicza 5, m. 3. 29852g

Barak dwuizbowy, nadający się na mieszkanie, sprzedam. Puszczykówo, Nivka Stara 17, zgłoszenia od godz. 17. 29854g

Radio „Stern” dwugłośniko- we, sprzedam. Poznań, Kościu- szki 103, m. 10. 29855g

Zniewiarke i konia, tani sprze- dam. Adres wskazuje Biuro O- głoszeń, Świerczewskiego 3, nr 29856g.

Motocykl „Jap”, 500 cm, w dobrym stanie, sprzedam. Igna- cy Piechocki, Chłudowo, pow. Poznań. 29857g

Motocykl DKW, 200 cm, po- generalnym remoncie „dotar- ty” sprzedam. Adres wska- że Biuro Ogłoszeń, Świerce- wskiego 3, dla 29859g.

Lampę 5-ramienną (żarówki- świece), sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świer- czewskiego 3, nr 29860g.

Plec żelazny, sprzedam. Poz- nań, Fabryczna 35 m. 14. 29863g

Lokale
Rencista przyjmie dorozwoz- zą z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29747g.

Pokój kuchnia, przedpokój, ła- zienka, pokój, spiżarnia; sa- modzielne z ogródkiem, wzgl- ednie bez, zamienie na dwa pokoje z prynale/nościami, samodzielne. Oferty Biuro O- głoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29755g.

Panna poszukuje zaraz poko- ju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29751g.

Umeblowanego pokoju poszu- kuje zaraz. Oferty Biuro O- głoszeń, Świerczewskiego 3, dla 29758g.

Pokój z kuchnią, suterena, zamienie na dwa lub pokój z kuchnią, samodzielne. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Świerce- wskiego 3, dla 29759g.

Samotna spokojna, poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3, dla 29877g.

Pokój z kuchnią, słoneczne (gaz, światło, woda) samo- dzielne zamienie na takie samo lub większe. Poznań, Szełagowska 67, m. 7. 29760g

listy i odpowiedzi

Czy słuszne?

11 czerwca — godz. 6 rano. Do sklepu spożywczego PSS przy narożniku ul. Ma- leckiego i ul. Strusla wszedł ob. W. Sz.
— Czy mogę skorzystać z telefonu — zwrócił się do kie- rownika.
— Telefon jest w magazy- nie i nie wolno z niego korzy- stać osobom postronnym. Na- wet służbowo. Jest wyraźny zakaz.
— A może pan pozwoli — ja w ważnej sprawie.
— Nie mogę. Niech pan pój- dzie gdzie indziej.
Cale szczęście, że w sąsiedz- twie użytkownicy telefonu byli bardziej ludzcy.
A gdyby w okolicy był tyl- ko telefon w sklepie PSS-u,...

a zdarzył się poważny wypo- dek, czy i wówczas obowią- załyby biurokratyczne zarzą- dzenie „osobom postronnym nie wolno korzystać z telefo- nu”. Pytanie to kierujemy pod adresem dyrekcji PSS-u. (1593)

W innych listach Czytelnicy piszą:

W SKLEPACH
handlu uspołecznionego nie można otrzymać damskich bluzetek popielinowych. Czy- telniczka Z. G. twierdzi, że pod tym względem mężczyźni są uprzywilejowani, gdyż mę- skie koszul popielinowych w sklepach jest pełno. Czy nie warto, aby producenci i dy- strybutory zwrócili i na ten drobny szczegół uwagę. (1680)

WĄSKOTORÓWKA
zaniemyślanka cieszy się w porze letniej wielkim powo- dzeniem młoiśników uroczego Zaniemyśla. Ale trzeba też po- myśleć o matkach z dziećmi i zarezerwować dla nich o- sobny przedział — tak, jak ma to miejsce we wszystkich innych pociągach. (1692)



OCZYŚCIC
należy basen miejskich łazie- nek przy Drodze Debińskiej. Trudno w nim się kąpać, gdyż woda przypomina coraz bar- dziej gęstą ciecz — pisze do nas ob. St. D. z Poznania. (1685)

CHYBA GRUBA
pomyłka było przygotowanie ram okiennych o szerokości 78 cm gdy otwory okienne są 1 metr szerokie. W rezultacie ramy stoją w pokojach, a mieszkańcy domu przy ul. Grobla 8 denerwują się na tempo pracy. Błędy należało- by jak najszybciej usunąć. (378)

POD ADRESEM
Wytwórni Galanterii Metalo- wej — Poznań, ul. Ratajcz- ka 14 zwracamy się z zapyta- niem, dlaczego nie wypłacono ob. Zofii Musiał należnej pre- mii za maj 1954 r. (1650)

Odpowiadamy Czytelnikom

Mieszkańcy ul. Rybaki 6a. Poznańska Fabryka Igieł Gramofonowych po- daje: 1. Składanie zapa- sów węgla odbywa się o- becnie przy ul. Kościel- nej na nowoprzydzielonym placu; 2. Kuźnia połowa czynna była 2/3 godziny tygodniowo, a obecnie nie używa się jej prawie wca- le; 3. Pracownik mający motocykl pracuje obecnie w oddziale Zakładu przy ul. Kościelnej. (1415)

T. M. Poznań. Za prze- miły list i wierszyki ser- decznie dziękujemy. Z u- wagi jednak na poruszone w nich osobiste tematy, wierszyków nie wydruko- jemy. (1619)

Jerzy T. ul. Goplańska. Wydział Budownictwa Pre- zydium WRN stwierdził, że pobudował Pan szope- bez zezwolenia i dlatego wydał polecenie rozbioru. Takie samo polecenie o- trzymali inni mieszkańcy ul. Goplańskiej. (1356)

Mieczysław Chojnyski — Poznań, Miejska Prawn- i Farbiarnia w Gnieźnie powiadomiła nas, że w dniu 7 czerwca wysłała już Pana ubranie do punktu fabrycznego nr 9 do Poz- nania. Terminu dostawy nie dotrzymano z powodu wielkiego nawalu pracy w okresie wiosennym. (1463)

Zosia, Lala, Sabinka. Z dniem 23 maja kursuje bezpośredni pociąg po- spieszny Gdynia — Poz- nań — Zakopane. Przy- jazd do Poznania godz. 20.26 — Zakopane — godz. 9.51. (1179)

Szymborski. Z listu wynika, że prowadzi Pan z ojcem wspólną gospodar- kę. Słusznie więc ustalono wysokość obowiązkowych dostaw od łącznego obsza- ru obydwu parcel: pana i ojca. (2727)

Józef Koperski, ul. Gar- bary 37. Prezydium WRN w Poznaniu zawiadomiło nas, że sprawę skupu opa- kowań po paście do obu- wia rozważa obecnie Min. Handlu Wewnętrznego. (403)

R. Owsianna. W dniu 24. 4. 54 nie zaatwiono kilku pacjentów wobec braku 3 lekarzy, którzy byli cho- rzy. Wydział Zdrowia nad- mienia, że obecnie komi- sja załatwia chorych wed- dug kolejności w tym sa- mym dniu. (1118)

Praca
Kulturalna zajmie się domem samotnej osoby. Maria Schwarz, Wrocław, Kom. Pa- ryskiej 25. 29748g

Potrzebna gosposia. Dobre warunki, konieczna referen- cja. Poznań, Dworkowa 14, m. 3 (przy Wielkopolskiej) od godz. 18. 29605g

Pomoc domowa z gotowaniem, dobrymi poleceniami, potrze- bna zaraz. Oferty Biuro Ogło- szeń, Świerczewskiego 3, dla 29777g.

Ucznia krawieckiego przyjm. Poznań, Prusa 2, m. 10. 29778g

Gospoś poszukuje małże- stwa (lekarze) z dzieckiem. Referencje wymagane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczew- skiego 3, dla 29788g.

Pomocnik zegarmistrzowski może się zaraz zgłosić. A. Dzieciolowski, Wolsztyn. 29800g

Fryzjer potrzebny. Posada- stała. Poznań, Dzierżyński- ego 43. 29796g

Kierownik ogrodnictwa lub kierownik PGR przyjmie pra- cę w przedsiębiorstwie pa- Ństwowym. Znajomość rolni- ctwa, warzywnictwa, kwia- ciarstwa, Równie wyjazd, wa- runek mieszkanie. Oferty Bi- ro Ogłoszeń, Świerczewskie- go 3, dla 29797g.

Zguby
27 czerwca zgubiono złotą pamiątkową bransoletkę na- trasie Kniewskiego, Jaroch- wskiego, Wyspiańskiego, Woj- skowa, Świerczewskiego, Dłu- goza. Uczciwego znalazcę- proszę o zwrot za wynagro- dzeniem. Milej, Poznań, Dłu- goza 32, m. 1. 29826g

Różne
Fachową naprawę mebli, od- szewanie, polerowanie, prze- prowadzam, Ludkiewicz, Poz- nań 23 Lutego 65, przy wy- locie Wielkiej. 29542g

Płaszcz damskie, kostiumy, prochowce, pelisy, bluzki, po- ranniki, wykonuję szybko. Po- znań, Słowackiego 17, m. 7. 29731g

Posiadam kartę rzemieślni- cza na wyrób galanterii, ocze- kuje propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 29775g.

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Po- znań, Żydowska 33. 29792g

Okrętarke zamienie na ma- szynę do mierzki. Ewentual- nie za dopłatą lub kupię. Of-erty Biuro Ogłoszeń, Świerce- wskiego 3, dla 29810g.

Koldry stare przerabiam, no- we szyję. Kroczyńska, Poznań, Grobla 1a. 29823g

Dnia 30 czerwca 1954, zmarła po długich cierpie- niach, nasza ukochana matka, babcia i prababcia, prze- żywszy lat 85, śp.

Wiktorja Syldorf

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 lipca br., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W smutku pogrążona rodzina

29899g

Dnia 29 czerwca 1954 r., zmarła nagle, przeżywszy lat 25,

Eugenia Sieradzka

Kier. Działu Finansowego Woj. Murl. Tekst.

W Zmarłej tracimy nieustraszonego pracownika oraz dobrą i cenioną koleżankę. Pamięć o Niej zachowamy na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się dziś, w piątek, 2. 7. o godz. 11.10, z kaplicy cmentarza na Junikowie.

DYREKCJA I PRACOWNICY W. H. T. W POZNANIU

29903g

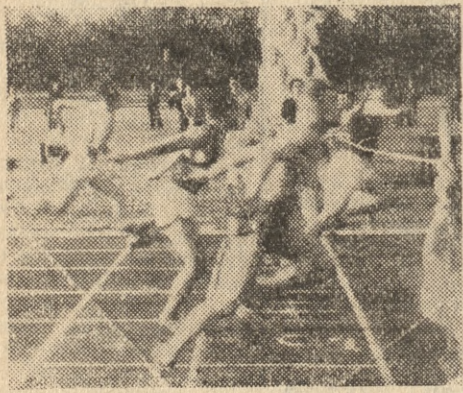
Dnia 29 czerwca 1954 r., zmarła nagle, przeżywszy lat 68, śp.

Marcin Gruszkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 lipca br., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W smutku pogrążona rodzina

Poznań - Ławica, Dniestrzańska 19. 29827g



Finał biegu 100 m, który wygrał Stawczyk (Poznań).

6 finałów w IV Akademickich Mistrzostwach Polski

Kusion wyprzedziła Lerczakównę Stawczyk bezkonkurencyjny

W środę na stadionie AZS w Poznaniu rozpoczęły się konkurencje lekkoatletyczne IV Akademickich Mistrzostw Polski. W pierwszym dniu zakończono 6 konkurencji: bieg na 100 metrów kobiet i mężczyzn, 800 m kobiet, trójskok, kulę kobiet, 10 000 metrów oraz rozegrano przedbiegi na 400 metrów.

Dobre wyniki w przedbiegach na 100 metrów uzyskały: Lerczakówna z Poznania i Kusion z Krakowa — obie po 12,3 — wyrównując tym samym akademicki rekord Polski. W finale zwyciężyła Kusion czasem 12,4 o 0,1 sekundy przed Lerczakówną. Trzecią była Nogaj z Poznania — 13 sek.

Bieg finałowy na 100 m nie przyniósł niespodzianek. Zwyciężył pewnie Stawczyk, który uzyskał czas 10,3 sek. Drugi był Holajn (Gliwice) — 10,9 sek., trzeci poznaniak Solarski — 11 sek.

Niespodzianką zakończył się bieg na 800 m kobiet. Biegająca na 3 pozycji Sroka z Krakowa wspaniale finiszując na ostatniej prostej, wywalczyła sobie bezapelacyjne zwycięstwo — czasem 2,25,5 bijąc o 2,3 sek. drugą na mecie rekordzistkę zreszenia AZS — Stańczyk z Warszawy.

W trójskoku triumfował Laurentowski wynikiem 14,43 m, przed Gutowskim (Łódź) 14,14 m i Dzielowskim (Poznań) — 13,71 m.

W pchnięciu kulą pierwsze miejsce zajęła Figwer (Kraków) 12,41 m. Drugą była Kozłowska (W-wa) 11,95 m, trzecią — Iwaszkiewicz (Poznań) — 11,76 m.

Z sześciu zawodników, którzy zakwalifikowali się do finału na 400 m najlepszy czas miał Potrzebowski — 51,3 sek. oraz Wawrzyniak (Poznań) — 51,7 sek.

Trzech pierwszych zawodników w biegu na 10 000 m uzyskało czas lepszy od dotychczasowego akademickiego rekordu Polski. Są to



Dwie najszybsze akademiczki — Kusion (Kraków), która wygrała bieg finałowy 100 m i Lerczakówna (Poznań), druga na mecie.

Garnkowski (Gdańsk) 32,55,6 min., Dobos (W-wa) 33,17,2 min. i Majewski (Szczecin) 33,49,0 min.

Po pierwszym dniu w punktacji zespołowej prowadzi Poznań 124 p. przed Gdańskiem 78 p. i Krakowem 73 p.

GŁOS SPORTOWY

Zwycięska droga Węgrów do finału mistrzostw świata

Wydawało się, że już już piłkarze węgierscy znajdują się na krawędzi tej wielkiej areny rozgrywek, noszącej nazwę piłkarskich mistrzostw świata. Wydawało się, że jedna błyskawiczna akcja Urugwajczyków, jeden piorunujący strzał Schiaffino czy Borgesa wyeliminuje dzielną jedenastkę z Dunaju z prawa ubiegania się o tytuł mistrza świata...

Tymczasem Węgrzy przeszli samych siebie. Wykazali tytaniczną ambicję, wspaniałą hart psychiczny, olbrzymią wolę walki aż do ostatecznego zwycięstwa i w rezultacie wygrali. To był chyba najtrudniejszy mecz Węgrów nie tylko w obecnych mistrzostwach, ale na przestrzeni ostatnich 4 lat. Zaczęło się wszystko pomyślnie. W 11 minut przed końcem zbyt dalekie wysunięcie do przodu węgierskich formacji defensywnych wykorzystał błyskawiczny atak Urugwajczyków. Grosica o ułamek sekundy spóźnił się z wybiegiem i... 2:1.

Nowe siły wstąpiły w Urugwajczyków, którzy raz po raz szturmowali bramkę Grosica. Jeden z tych szturmów przyniósł im na 3 minuty przed końcem meczu wyrównującą bramkę.

Dopiero w dogrywce Węgrzy znów pokazali swój łwi pazur i najpierw ze strzału (głową!) Kocisa, a potem z przerzutu Hidegkútiego zdobyli 2 bramki oraz zasłużone, lecz ciężko wywalczone zwycięstwo 4:2 (1:0).

To zwycięstwo otworzyło im drogę do finału o mistrzostwo świata w piłce nożnej — największego triumfu i największego zaszczytu, jaki może spotkać drużynę piłkarską.

Droga ta — nie będziemy ukrywać, a wręcz przeciwnie — podkreślimy — była niezwykle trudna. Śmiało można powiedzieć — najtrudniejsza. Węgrzy zostali przecież już dwukrotnie nie moralnymi mistrzami świata. Po raz pierwszy, gdy w ćwierćfinale pokonali Brazylię 4:2 i po raz drugi — wczoraj, zwyciężając w tym samym stosunku drugi zespół południowoamerykański — Urugwaj.

Umieją przegrywać!

Urugwajczycy — w przeciwnieństwie do Brazylijczyków, którzy w ostatnich momentach meczu z Węgrami dali pokaz „wolno-

amerykański” — potrafili po rycersku przegrywać. Po zakończonym meczu podbiegli do Węgrów i obejmując ich i ściskając serdecznie gratulowali zwycięstwa. Na pewno sami woleliby zwyciężyć, ale pokazali, że potrafili godnie i z honorem — jak przystało sportowcom — znieść gorycz porażki. Zresztą porażka z takimi „wirtuozami czar dasza”, jak Madziarzy, nie przynosi im ujemny. No cóż, Urugwajczykom nie udało się po raz trzeci zdobyć tytułu mistrza świata, chociaż bardzo chcieli... i liczyli. Pamiętacie? Nawet pułcharu, zdobytego w 1950 r., nie chcieli przywieźć do Szwajcarii, twierdząc, że i tak zdobył go i obecnie... No cóż, różnie bywa, zwłaszcza, kiedy się przecenia własne siły, a nie docenia sił innych, np. węgierskich...

Niespodzianka to mało...

Każde zawody, mistrzostwa, turnieje przynoszą jakieś rewelacje i niespodzianki. Lecz to,

co się zdarzyło w drugim półfinałowym meczu mistrzostw świata, trudno nazwać niespodzianką. To już jest super-rewelacja nr 1 szwajcarskich bogów. Nikt (śmieć zaryzykować, że nawet i piłkarze niemieccy) nie przypuszczał, że mecz Niemcy zach. — Austria zakończy się drugocieczną przegraną Austrii 1:6 (0:1). Otrzymując kolejne meldunki z tego spotkania (1:0, 2:0, 2:1, 3:1 — dla Niemiec zach.), czekaliśmy na to, że powtórzy się historia z meczu Austria — Szwajcaria, kiedy Szwajcaria prowadziła już 3:0, a w rezultacie Austria zerwała się do szturmów i wygrali 7:5. Czekaliśmy na próżno...

Niemcy zach. 6:1 — Austria

Zwycięstwo drużyny Niemiec zach. pociągnęło za sobą te konsekwencje (jakże niekonsekwentną!), że w finale spotkają się Węgrzy z Niemcami zach. Tak! z tą samą drużyną, której „włóli” już 8:3! Oj, ta piłka, ta piłka. Aż się wierzyć nie chce.

Dwie transmisje

Jedna — w sobotę z meczu o 3 i 4 miejsce między Austrią i Urugwajem, druga — w niedzielę z finałowego spotkania o mistrzostwo świata Węgrzy — Niemcy zach. M. F.

Mistrzowie ZS Unii

Pięknym przeglądem sprawności fizycznej była 3-dniowa II Centralna Spartakiada ZS Unia, która się odbyła w Lesznie z udziałem około 300 sportowców ze wszystkich okręgów. Najliczniej, bo około 150 zawodników i zawodniczek brało udział w zawodach gimnastycznych.

GIMNASTYKA

Kl. I kobiet: I miejsce Czechowska Poznań — 77,95 pkt. Kl. I mężczyzn: I miejsce Kabanek Stalinogród — 100,95 p. Kl. II kobiet: I miejsce Jamiecka Opole — 53,5 pkt. Kl. II mężczyzn: I miejsce Rodak Poznań — 54,10 pkt. Kl. III kobiet: I miejsce Ostapowicz Leszno — 54,90 pkt. Kl. III mężczyzn: I miejsce Kossowski Leszno — 54,90 pkt.

SZERMIERKA

Floret kobiet: I miejsce Szymańska z Warszawy (5 zwycięstw). Floret mężczyzn: w tej konkurencji najlepszym okazał się Swidercz z Łodzi, uzyskując 8 zwycięstw.

Szabla mężczyzn: zwycięzca Czosnowski z Poznania uzyskał 5 zwycięstw.

Szpada mężczyzn: pojedynki w spadzie były bardzo zaciete, a ich poziom wyrównany, o czym świadczy końcówka klasyfikacji. Remus z Bydgoszczy oraz Solecki i Czosnowski z Poznania wygrali po 3 walki. O pierwszej lokacie Remusa zdecydowało to, że otrzymał mniej trafień.

ZAPASY

Z wielkim zainteresowaniem obserwowano walki zapasnicze. Według opinii fachowców poziom walk był o wiele lepszy

niż w ubiegłym roku. Wyniki indywidualne: musza — Cieszeński Poznań. Kogucia — Chrzanowski Poznań. Piórka — Skórnia Opole. Lekka — Baran Wrocław. Półśrednia — Skubiszak Poznań. Średnia — Maleszewski Wrocław. Półciężka — Konkolewski Poznań. Ciężka — Jończyk Poznań.

W punktacji okręgowej zwyciężył Poznań — 35 pkt. przed Opolem — 23 pkt. i Wrocławiem — 16 pkt.

CIEŻARY

Tytuły mistrzów w trójboju w podnoszeniu ciężarów zdobyli: Kogucia — Kokot Opole — 165 kg. Piórka — Chrzanowski Poznań — 170 kg. Lekka — Patoński Opole — 220 kg. Średnia — Habrun Opole — 227,5 kg. Półciężka — Bugla Opole — 242,5 kg. Lekko-ciężka — Konkolewski Opole — 240 kg. Ciężka — Jończyk Poznań — 262,5 kg.

W punktacji okręgowej zdecydowane zwycięstwo odniosło Opole, zdobywając 24 punkty, przed Poznaniem — 17 pkt.

HADASIK NAJSZYBSZY

W dniu zakończenia Spartakiady wielkie tłumy publiczności zgromadziły się na Ryнку, gdzie nastąpił start honorowy do wyścigu kolarskiego na dystansie 75 km i 125 km. Na dystansie 75 km nieoczekiwane zwycięstwo odniósł Konieczny z leszczyńskiej Unii w czasie 2,00,18 godz.

Wyścig na dystansie 125 km zgromadził 12 kolarzy. Jak było do przewidzenia, zdecydowane zwycięstwo odniósł Hadasik, przebijając trasę w czasie 2,04,35 godz.

3-dniową Spartakiadę ZS Unia zorganizowaną sprawnie, zakończono rozdaniem cennych nagród i defiladą sportowców. (R)

Sukces Rakoczy na mistrzostwach świata w Rzymie

Siódme z kolei mistrzostwa świata w gimnastyce odbywające się w Rzymie dobiegają końca. Do ostatecznego zakonoczenia mistrzostw pozostały jeszcze ćwiczenia dowolne mężczyzn i drużynowe kobiet.

W konkurencjach kobiet, w których startuje 169 czołowych gimnastyczek świata duży sukces odniosła nasza najlepsza gimnastyczka Helena Rakoczy, która broni tytułu mistrzowskiego z roku 1950. Zajmuje ona po ćwiczeniach dowolnych i obowiązkowych na przrządach trzecie miejsce z ilością — 74,42 pkt za Rudienko (ZSRR) — 75,68 pkt i Bosakova (CSR) — 75,11. Nasza mistrzyni pokonała m. in. czołowe gimnastyczki świata, mistrzynię olimpijskie Boczarową i Gorochowską i doskonałą Węgierkę Keleti.

Zespołowo drużyna polska jest w czołówce i zajmuje w chwili obecnej piątą pozycję. Na pierwszym miejscu są doskonale zawodniczkami radzieckie — 451,11 pkt. przed Węgrami — 444,48, CSR — 439,02, Rumunia — 430,37, Polską — 429,99 pkt.

Mężczyźni mają jeszcze ćwiczenia dowolne. W konkurencjach indywidualnych, bezspornie najlepszymi są zawodnicy radziecy, którzy zajmują pierwsze 7 miejsc. Jednak niewiele ustępują im Japonia.

Najlepszym w drużynie polskiej jest — Sobala. Na wszystkich przyrządach ćwiczy on najpewniej i zajmuje czołowe miejsca. Wicemistrz olimpijski w ćwiczeniach wolnych — Jerzy Jókeli podobnie jak i na olimpiadzie najlepiej wypadł w ćwiczeniach wolnych.

Unia-Chorzów przegrała z Kolejarzem-Leszno

Na zakończenie II Centralnej Spartakiady ZS Unia, rozegrano we wtorek w Lesznie na nowooddanym do użytku boisku piłkarskim Unii, mecz piłkarski pomiędzy kilkukrotnym mistrzem Polski Unią Chorzów, a miejscowym Kolejarzem. Drużyny do zawodów wstąpiły w następujących składach: UNIA — Morgol (Wyrobek), Bomba, Bartyla, Pietrowski, Siekiera, Thiem (Suszczyk), Michalek, Brajter, Bochenek (Alszer), Cieślak i Kulicki. KOLEJARZ LESZNO — Staśko (Sobkowiak), Heinsch, Lepka, Łucki, Ochłński, Eliniski, Grobelny, Jankowski, Smetkala, Nortmann i Jankowiak.

Kolejarze zagrali jeden ze swych najlepszych meczów w tym sezonie, wygrywając w stosunku 2:1 (1:1).

W 35 minucie gry, po ładnej akcji, Jankowiak uzyskał prowadzenie z podania Nortmana.

W 43 minucie Cieślak przdarł się z piłką przez obronę Kolejarzy i strzelił nieuchronnie w lewy dolny róg.

W 80 minucie Jankowiak błyskawicznie wysunął piłkę nadbiegającemu w uliczkę Nortmanowi i ten ostatni strzelił nieuchronnie mimo rozpaczliwej obrony bramkarza.

Zawody prowadził bardzo uważnie ob. Jachczyk z Poznania. (R)

PRZEKLETY SKARB

IV

Karl Friedrich Dantke jechał do miasta wyremontowanym i świeżo oszklonym wozem S-Bahn. Był wściekły na pyszałkowatego głupca — jak nazywał Schimanskiego.

Na ruchliwym dworcu Treptower Park do przedziału razem z wieloma innymi pasażerami wpełchnęło się dwóch radzieckich oficerów. Jeden z nich wniósł płaczące dziecko, podając je ponad głowami stojących jakiejś kobiecie.

— Dzieci to on lubi, ten nasz Iwan — usłyszał Dantke głos swego sąsiada, zwrócony do człowieka naprzeciwko.

— To nawet jest major — odpowiedział tanten, na pół z uznaniem, na pół z ironią. Obaj przyglądali się oficerom, jak gdyby w ich słowiańskich rysach twarzy pragneli odkryć przyczynę wciąż jeszcze dla siebie niezrozumiałej klęski Niemiec.

Dantke czuł się zawstydzony pomocą Rosjan. Powstał, odstąpił kobiecie z dzieckiem swoje miejsce i przepchał się do drzwi. Spoglądał na dwór. Nie zwracając uwagi na przemijający krajobraz z coraz większą ilością ruin, pomyślał, że z okazji swej wycieczki mógłby się pod koniec tygodnia choć trochę przyglądać pracy „Biura poszukiwań zaginionych Niemców”. Powiedziano mu, że biuro to mieści się przy Kanonierstrasse, musi zatem dojechać aż do Friedrichstrasse.

S-Bahn wynurzyła pociąg towarowy z brykietami. Na jednym z wagonów odczytał napis kreda: „Sentenberg dla Berlina”. Ktoś obok niego rzucił złośliwie: — Propaganda!

Inny podróżny, niewyraźnie deklarując swój pogląd na problemy Wschodu i Zachodu, powiedział z namysłem: — Ale za to grzeje!

Dantke uważał również, że pociąg z węglem to propaganda, uznał ją jednak za skromną w porównaniu z goebbelsowskim harmidrem wokół wymyślonej postaci węglokrada, zwanego „Kohlenklauem”.

Wagon, jak na wyścigach, zrównał się z roziskrzoną latarnią. Twarz maszynisty widać było wyraźnie: zwróciła się ona teraz nieco w stronę szybkiej S-Bahn.

Dantke poderwał się nagle. Tę twarz znał! Czyżby to był...? Z całą siłą rozwarł

obie połowy drzwi, wysunął głowę i krzyknął poprzez łomot, pisk i hałas: — Hej, Paul! — W tej samej chwili między oba pociągi wsunął się nadchodzący z przeciwnego kierunku pociąg. Okrzyk Dantkego o ułamek sekundy za późno dotarł do ucha maszynisty.

— A to głupia historia — powiedział, poczuwając się do obowiązku wyjaśnienia najbliższemu pasażerowi — Człowiek ujrzy starego przyjaciela i już go nie ma.

— Zdarza się — odpowiedział zagadnięty.

Drugi podróżny okazał większe zainteresowanie. — Ma pan na myśli maszynistę z pociągu towarowego?

Dantke potwierdził skinieniem głowy. W zamian za to uzyskał radę, aby się udał do referatu personalnego Reichsbahn.

To spotkanie, wprawdzie jednostronne — z przyjacielem i towarzyszem z Volkssturmu, Paulem Kampmannem, uważanym już za zmarłego, przysporzyło Dantkemu sporo zachodu.

Były szeregowiec nazistowski, podobnie jak Dantke, uznany został widocznie za godnego do pełnienia służby jako maszynista. W „piekle łodzi z przeszłością” — jak w Riepsott nazywano strefę wschodnią, nie wszyscy zatem muszą iść do najgorszej roboty. Czyżby w końcu ci wszyscy, których w obozie unikano jako zdrajców, mieli rację ze swą apłaniną, że „na zachodzie szanse do życia ma tylko wielki bonza nazistowski, na wschodzie natomiast może na nowo zacząć żyć również i zwykły szeregowiec?” Na to pytanie Dantke nie umiał odpowiedzieć. Zaraz przy pierwszym spotkaniu z Paulem Kampmannem postanowił go o to wy badać.

Z tą decyzją wyszedł z dworca przy Friedrichstrasse. Gdy zamierzał opuścić wypełnioną spieszącymi się ludźmi halę, wzrok jego spotkał się ze spojrzeniem policjanta. Policjant patrząc na czapkę i pozołnierski płaszcz Dantkego, mógł urzeczy w nim byłego jeńca wojennego, który co dopiero powrócił i któremu może trzeba pomóc. Dantke jednak zainteresowanie policjanta — o ile w ogóle takie się pojawiło — zrozumiał fałszywie. Ręka jego samoradnie sięgnęła do wewnętrznej kieszeni marynarki, w której znajdował się notes z trzema studolarowymi banknotami. Obrócił się na pięcie i wyładował z głęboką ulgą w poczekalni. W odległym rogu podniósł się ktoś, ofiarując mu miejsce.

(Ciąg dalszy nastąpi) (7)

Teatry

OPERA — g. 19 „Jezio ro labędzie” POLSKA — przerwa urlopową NOWY — przerwa urlopową KOMEDIA MUZYCZ. NA — g. 19.30 Koncert humoru, satyry, tańca i piosenki TEATR SATYRYKÓW — przerwa urlopową PANSTWOWY TEATR LALKI i AKTORA — przerwa urlopową TEATR „MINIATUR” — Warszawa — w Teatrze Nowym — g. 19 — jednoaktówki: Jestem zabójcą — Te raz — Pan Benet

Kina

APOLLO — nieczynne (remont) BAŁTYK — g. 14.30 16.30, 18.30 i 20.30 „Córka pułku” (austriacki — od lat 16)

CO•CDZIE•KIEDY

MUZA — g. 11, 16, 18 i 20 „Wielki balet” (radz. — od lat 16) RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Tosca” (franc. — od lat 18) WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Srebrne kolczyki” (duński) LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Podstęp swatki” (radz. — od lat 14) JUNAK — g. 16, 18 i 20 „Kobieta dotrzymuje słowa” (czeski — od lat 14) PIAST — g. 18 i 20 „Csarski piekarz” II cz. (czeski — od lat 7) PUSZCZYKOWO — g. 20 „Szalony lotnik” (radz. — od lat 7) LASEK — godzina 19.30 „Maciwoły z VII b” (dla młodzieży)

FOTOPLASTIKON ul. Armii Czerwonej 33 g. 10—22 Normandia — Bretania CYRK nr 3 — plac przy ul. Ratajczyka — g. 19.15

Radio

PROGRAM II — Fala Poznania 249 m Władomości: 5.05, 6.00, 7.00, 7.50, 12.04, 13.10, 14.00, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55 Muzyka: 5.25, 5.40, 6.37, 7.15, 8.00 — poranna, 12.10 — koncert orkiestr detych, 12.25 — na swojską nutę, 13.35 — utwory fortepianowe, 14.10 — symfoniczna, 15.00 — pol.

skie tańce ludowe, 15.20 — gra zespołu mandolinistów rozgl. łódzkiej, 16.00 (P) — koncert solistów, 16.30 (P) — z polskich oper, 18.20 — koncert chóru rozgl. krakowskiej, 18.40 — koncert kameralny, 20.40 — z melodii i piosenek przez świat, 21.50 — koncert symfoniczny, 22.20 — d. c. koncertu.

Audycje inne: 5.10 — dla wsi, 6.15 — dla nauczycieli, 8.30 — dla młodzieży szkół podstawowych, 12.38 i 12.45 — dla wsi, 13.15 — aud. literacka, 15.50 — aktualny reportaż krajowy, 16.25 (P) — pogadanka pt. „O czym warto wiedzieć”, 17.00 — z życia Związku Radzieckiego, Sport: 21.45 — wiadomości